

**Sygn. akt I C 42/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Izabela Kosińska - Szota**

**Protokolant: sekretarz sądowy Natalia Stokłosa**

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2017 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

**o zapłatę 8 800 zł**

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. kwotę 7 100 (siedem tysięcy sto) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2016 roku;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1 484,77 zł (jeden tysiąc czterysta osiemdziesiąt cztery złote 77/100) tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje uiszczyć stronie pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 1 256,08 zł (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt sześć złotych 08/100) tytułem brakujących kosztów sądowych;

V. nie obciąża powoda brakującymi kosztami sądowymi.

## UZASADNIENIE

Powód A. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 8 300 zł tytułem odszkodowania i 500 zł stanowiącej poniesiony wydatek za sporządzenie opinii rzeczoznawcy ustawowymi odsetkami od dnia 10 maja 2015 r. i zasądzenie kosztów procesu, w tym kwoty 2 417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Powód w uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 10 kwietnia 2015 r. na drodze krajowej nr (...) na odcinku między L. a D. doszło do zdarzenia drogowego z udziałem samochodu powoda poprzez najechanie na niezabezpieczoną studzienkę kanalizacyjną, której pokrywa znajdowała się kilka metrów obok otworu, w wyniku czego samochód powoda uległ uszkodzeniu. Zdaniem powoda, winnym zdarzenia pozostaje G. która nie dochowała należytej staranności w zakresie utrzymania dróg w stanie pozwalającym na jej bezpieczne użytkowanie, zwłaszcza nie podjęła działań mających na celu oznaczenie miejsca niebezpiecznego bądź zabezpieczenia studzienki. Powód wskazał, że strona pozwana odmówiła wypłaty żądanej kwoty odszkodowania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego 2 400 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17 zł, a ponadto o zawiadomienie o procesie w trybie

art.84 k.p.c. (...) S.A. V. (...) w W., (...) S.A. w S., Towarzystwa (...) S.A. w W.. Strona pozwana zaprzeczyła, by prowadziła postępowanie likwidacyjne, a z ustaleń wstępnych strony pozwanej wynika, że szkoda została zgłoszona do Towarzystwa (...) S.A. Ponadto strona pozwana podniosła, że była ubezpieczycielem G., przy czym ochrona ubezpieczeniowa wynika z koasekuracji, gdzie udział pozwanego ryzyku wynosi 20 %. Strona pozwana wskazała, że ze względu na koasekuracyjny udział strony pozwanej w zawartej umowie odpowiedzialność pozwanego doznaje wynikających z tego ograniczeń i odpowiada wobec poszkodowanego tylko na warunkach zawartej umowy i do wysokości ustalonego udziału.

Powód w piśmie procesowym podniósł, że strona pozwana nie zakwestionowała swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia, a kwestię ewentualnych rozliczeń roszczeń regresowych w ramach konsorcyjnej odpowiedzialności in solidum pozostaje w gestii członków konsorcjum. Powód wskazał, że nie jest mu znana treść tej umowy, a ponadto, że umowę konsorcjum należy traktować jako umowę spółki prawa cywilnego. Powód podał także, iż zgłosił szkodę koasekuratorowi wiodącemu (...) S.A. V. (...), a nadto powołał przepis art.20 pkt 4 i 5 ustawy o drogach publicznych.

Żaden z zawiadomionych na wniosek strony pozwanej podmiotów nie przystąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 9 stycznia 2015 r. konsorcjum w składzie (...) S.A. V. (...) w W., (...) S.A. w S., Towarzystwo (...) S.A. w W. i (...) S.A. w W., każdy jako koasekurator z udziałem w ryzyku 20 % na podstawie umowy z dnia 18 grudnia 2014 r. potwierdziły zawarcie umowy z G. ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej deliktowej i kontraktowej co do szkód, których powstanie pozostaje w bezpośrednim związku z działalnością prowadzoną przez ubezpieczonego, w szczególności pełnieniem funkcji zarządcy dróg, wykonywaniem władzy publicznej.

#### ***Dowód:***

polisa seria OC – E nr (...) – k.36 – 37

strona internetowa (...) k.51

Powód A. S. jest właścicielem samochodu marki C. (...) nr rejestracyjny (...).

***Dowód:*** kserokopia dowodu rejestracyjnego – k. 267 - 268

Objazd drogi krajowej nr (...) na odcinku L. – D. w 10 kwietnia 2015 roku prowadzony był między godzinami 10 - tą a 12 - tą przez G. Oddział we W. Rejon w K. Obwód Drogowy w K. i nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości.

#### ***Dowód:***

harmonogram przeprowadzonych objazdu drogi krajowej nr (...) – k. 62

dziennik objazdu dróg nr (...)/rok 2015 - k.280

Powód pożyczyl w dniu 10 kwietnia 2015 roku swój pojazd bratu Z. S. (1), który jechał do K. z K.. Na odcinku drogi krajowej nr (...) między D. a L. wpadł w otwartą studzienkę kanalizacyjną. Zdarzenie miało miejsce o godz.11.40.

#### ***Dowód:***

zeznania świadka Z. S. (1) - k. 71 verte

zdjęcia miejsca zdarzenia - k.11 – 12

pismo (...) z dnia 22.04.2015 r. – k.25

Na miejscu otwartej studzienki nie było żadnych oznakowań, ani wcześniej ograniczeń prędkości. Była piękna, słoneczna pogoda, a zdarzenie miało miejsce między rano. Z. S. (2) nie widział otwartej studzienki i najechał prawą stroną samochodu na otwór, w wyniku czego ciągnęło go na prawą stronę do rowu, wystrzeliły poduszki, następnie wjechał na przeciwny pas drogowy i uderzył w barierki. Na miejsce została wezwana Policja w samochodzie rozerwało oba koła, skrzywiła się tylna oś, uległa uszkodzeniu lampa zderzak prawe tylne lampy i tylny błotnik uszkodzone zawieszenie.

***Dowód:***

zdjęcia – k.11 - 12, 283

zeznania świadka T. M. - k.72

zeznania świadka Z. S. (1) – k. 71 verte

zeznania świadka R. K. - k.284

zeznania świadka J. K. - k.285

Powód nie zgodził się ze stanowiskiem I., do którego została zgłoszona szkoda przez brata powoda Z. S. (1) i została sporządzona prywatna wycena wartości rynkowej samochodu przed szkodą i po szkodzie. Na zlecenie właściciela C. (...) M. K. dokonał oględzin pojazdu i wyceny szkody, którą określił jako całkowitą. Według wyliczeń rzeczoznawcy wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 8 300 zł brutto, zaś wartość pojazdu w stanie uszkodzonym 1300 zł brutto.

***Dowód:***

wycena rzeczoznawcy M. K. - k. 13 - 24

zeznania świadka M. K. – k.71

Za przedmiotową wycenę powód zapłacił M. K. kwotę 500 zł.

***Dowód:***

faktura VAT nr (...) – k.25 verte

zeznania powoda A. S. - k. 72

Wartość rynkowa samochodu powoda przed szkodą wynosiła 7 900 zł. Wartość samochodu powoda po szkodzie w związku ze zdarzeniem z dnia 10 kwietnia 2015 r. wynosiła 1 300 zł brutto. Koszt naprawy samochodu C. (...) nr rej. (...) (...) wyniósłby 37 304,51 zł i w odniesieniu do wartości rynkowej stanowiłby 471 %.

***Dowód:*** opinia biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów T. G. z dnia 18.09.2016 r. – k.113 - 133

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do kwoty 7 100 zł.

Bezsporne było, że w dniu 10 kwietnia 2015 r. doszło do zdarzenia polegającego na wjechaniu przez Z. S. (1) pojazdem marki C. (...) nr rej. (...) w otwartą studzienkę kanalizacyjną na drodze krajowej nr (...).

Z przedłożonych przez powoda zdjęć, zarówno czarno-białych, jak i kolorowych jednoznacznie wynika, że w chwili zdarzenia wieko studzienki leżało w odległości ok.1,5 m od studzienki posadowionej na prawym pasie jezdni. Z zeznań świadków T. M., Z. S. (1), R. K. i J. K. potwierdzonymi zdjęciami wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że przed zdarzeniem z udziałem samochodu powoda otwarta studzienka nie była w żaden sposób zabezpieczona, ani

oznakowana. W związku z tym poruszającemu się samochodem C. (...) Z. S. (1) winy przypisać nie można, ponieważ nie mógł się spodziewać, że na pasie ruchu, którym jechał będzie jakakolwiek przeszkoda. Świadek Z. S. (1) zeznał o okolicznościach zdarzenia jednoznacznie i logicznie, podobnie jak pozostali świadkowie przesłuchani w sprawie.

Z tego względu rozstrzygnąć należało o kwestii odpowiedzialności ubezpieczonego za przedmiotowe zdarzenie, a następnie o odpowiedzialności ubezpieczyciela oraz o wysokości szkody.

Zgodnie z przepisem art.20 pkt 4 i 10 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. Nr 14, poz.60 ze zm.) do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, z wyjątkiem części pasa drogowego, o których mowa w art.20f pkt 2, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym weryfikację cech i wskazanie usterek, które wymagają prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Strona pozwana nie kwestionowała, że zarządcą drogi krajowej nr (...) na odcinku między D. a L. był G.. Natomiast jeśli strona pozwana wskazała, że powód nie udowodnił, aby utrzymanie drogi leżało w obowiązku (...) to powinna przedłożyć dowody w tym zakresie, np. że jej utrzymanie zlecono innemu podmiotowi, co ewentualnie zwalniałoby ją z odpowiedzialności. Z dowodów w postaci pisma z dnia 22 kwietnia 2015 r. k.25, harmonogramu przeprowadzonych objazdów drogi krajowej nr (...) w miesiącu kwietniu 2015 r. i kart z dziennika objazdu dróg nr (...)/rok 2015 wynika jednoznacznie, że utrzymanie drogi na przedmiotowym odcinku leżało w gestii (...).

W kontekście powyższego rozstrzygnąć należało, czy Skarb Państwa – (...) odpowiada zgodnie z zasadą określoną w art.417 k.c., czy też na innej podstawie i czy nałożone na niego obowiązki jako zarządcy drogi krajowej ustawą o drogach publicznych należą do wykonywania władzy publicznej. Wykonywanie władzy publicznej dotyczy wszelkich form działalności państwa, wykonywanie takich funkcji łączy się z reguły chociaż nie zawsze z możliwością władczego kształtowania praw jednostki. Dotyczy to obszaru, na którym może dojść do naruszenia praw jednostki ze strony władzy publicznej (Komentarz do księgi trzeciej kodeksu cywilnego– Zobowiązania, tom I, Warszawa 2007, s.280). Wykonywanie zadań administracji rządowej w formie władczej niewątpliwie oznacza, że mamy do czynienia z wykonywaniem władzy publicznej.

Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzić wypada, że czynności dotyczące utrzymywania dróg mają służyć zapewnieniu bezpieczeństwa użytkowników dróg i są w istocie czynnościami o charakterze organizacyjno – gospodarczym. Podzielić należy pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Katowicach z dnia 12.10.2006 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 838/06 /LEX nr 269613/, iż kodeks cywilny przewiduje szczególną odpowiedzialność Skarbu Państwa jedynie w odniesieniu do działań publicznoprawnych, wymienionych w art. 417-417[2]. W pozostałych przypadkach, określanych jako sfera dominium, Skarb Państwa odpowiada na takich samych zasadach jak inne osoby fizyczne i prawne. Zasady równości wobec prawa oraz równorzędnego usytuowania osób fizycznych i prawnych w ramach stosunku cywilnoprawnego, wynikające z istoty tego stosunku, nie pozwalają na przyjęcie, że odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną zachowaniem, pozbawionym charakteru wykonywania władzy publicznej, zachodzi bez względu na możliwość przypisania winy konkretnej osobie, za którą Skarb Państwa odpowiada.

W związku z tym o odpowiedzialności ubezpieczonego Skarbu Państwa – (...) w niniejszej sprawie orzekać należało w odniesieniu do przesłanek określonych w art.416 k.c., ponieważ utrzymywanie dróg przez SP – (...) stanowi sferę dominium, a nie imperium. Za szkodę na tej podstawie odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody, a zdarzeniem sprawczym zarówno działanie, jak i zaniechanie. Oczywistym jest, że do oceny czynu jako zawinionego musi nastąpić uprzednia ocena, że taki czyn jest bezprawny. Czyn może uchodzić za zawiniony, jeżeli jednocześnie jest bezprawny. Zgodnie z art.33 k.c. Skarb Państwa jest osobą prawną

Odnosząc te rozważania do okoliczności sprawy ustalić należało, czy zarządca drogi krajowej nr (...) dopuścił się czynu bezprawnego bądź zaniechania oraz czy można w związku z tym stronie pozwanej Skarbowi Państwa – G. przypisać winę.

W ocenie Sądu, powód wykazał ponad wszelką wątpliwość, że do zdarzenia doszło wskutek zaniechania zarządcy drogi. Powód przedstawił na tę okoliczność zdjęcia wskazujące na otwartą studzienkę, potwierdzili to przesłuchani świadkowie. Skoro z harmonogramu przeprowadzonych objazdów drogi wynika, że objazd drogi 10 kwietnia 2015 r. w godzinach 10.00 – 12.00 prowadził R. K., a świadek ten zeznał, że w dniu 10 kwietnia 2015 r. został powiadomiony o braku wjazdu i pojawił się na miejscu zdarzenia ok.11ej, 12-iej, a pracownicy którzy wcześniej tamtędy przejeżdżali nie zauważyli braku wjazdu.

Niezależnie od tego, czy objazd drogi w dniu zdarzenia na przedmiotowym odcinku drogi wykonywany był przed, czy po zdarzeniu z udziałem C. (...), to rzeczą zarządcy drogi było zapewnienie takich studzienek, które nie ulegają takiemu otwarciu, jak wskazywali świadkowie R. K. i J. K., na skutek nacisku czy wypadania wskutek innych przyczyn. Skoro doszło do sytuacji, w której na drodze krajowej dopuszczonej do ruchu, prowadzącej do granicy państwa na pasie drogi pozostawała otwarta studzienka kanalizacyjna, a wcześniej jak wskazywali świadkowie R. K. i J. K. wypadały wjazdy, to oznacza, że (...) należało przypisać winę za zaistniałe zdarzenie. Zarządca drogi powinien uczynić zadość powołanym przepisom art.20 pkt 4 ustawy o drogach publicznych, by nie narażać użytkowników drogi na niebezpieczeństwo. Pomiędzy uszkodzeniami pojazdu powoda a otwartą studzienką, w którą wjechał pojazd istnieje związek przyczynowy określony w art.361 § 1 k.c. Nie może być mowy o tym, że był to nieszczęśliwy wypadek zwalniający stronę pozwaną z odpowiedzialności

Mając na względzie ziszczenie się przesłanek odpowiedzialności zarządcy drogi, to strona pozwana na podstawie art.822 k.c. ponosi odpowiedzialność jako ubezpieczyciel.

Bez znaczenia dla powoda pozostaje kwestia zawartej umowy konsorcjum i odpowiedzialności z niej wynikającej poszczególnych jej członków. Powód nie znał przecież postanowień tejże umowy. Słusznie wskazywał powód w jednym z pism procesowych, że do umowa konsorcjum stosuje się przepisy dotyczące umowy spółki cywilnej i należy stosować w związku z tym przepisy dotyczące odpowiedzialności solidarnej.

Odnosnie rozmiaru szkody określonej na podstawie przepisu art.363 k.c. Sąd oparł swe rozstrzygnięcie na opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów T. G., która została sporządzona zgodnie z wymaganiami, w sposób profesjonalny, jest jednoznaczna, a jej wnioski nie budzą żadnych zastrzeżeń. Z opinii tej wynika, że szkoda w pojeździe powoda była szkodą całkowitą i w związku z tym naprawa nie jest uzasadniona ekonomicznie. Biegły wskazał, że wartość samochodu powoda przed szkodą wyniosła 7 900 zł, zaś po szkodzie 1 300 zł. Opinia nie była kwestionowana przez strony. W istocie opinia nieznacznie różni się od wyceny rzeczoznawcy M. K. zleconej przez powoda po odmowie wypłaty odszkodowania przez I.. Z tych względów Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 6 600 zł tytułem wyrównania szkody w pojeździe. Sąd zasądził również kwotę 500 zł w związku z poniesionym przez powoda wydatkiem na prywatną wycenę. Sąd miał na względzie, że ubezpieczyciel (...) odmówił wypłaty odszkodowania w związku z tym powód zmuszony był ponieść ten koszt. Gdyby I. przeprowadził prawidłowo postępowanie likwidacyjne koszty związane z prywatną wyceną nie powstałaby. Zatem między zdarzeniem z dnia 10 kwietnia 2015 r. a szkodą w majątku powoda w związku z kosztem prywatnej wyceny pozostaje normalny związek przyczynowy i dlatego Sąd zasądził na rzecz powoda również tę kwotę mając na względzie przepis art.363 k.c.

W pozostałej części co do szkody w pojeździe Sąd oddalił powództwo, jak również co do odsetek żądanych jak w pozwie. Zwrócić należy uwagę na brak konsekwencji powoda, który zgłosił szkodę ubezpieczycielowi (...), a następnie pozwał (...) S.A. W ocenie Sądu, niezależnie od kwestii wynikającej ze stosowania odpowiednio przepisów o odpowiedzialności solidarnej do umowy konsorcjum, nie można uznać, że zgłoszenie szkody I. skutkuje następnie przypisaniem odpowiedzialności za brak spełnienia świadczenia terminowo przez innego członka konsorcjum, który został pozwany i rodzi wcześniejszą odpowiedzialność z tytułu odsetek. Z tego względu Sąd nie mógł wziąć pod uwagę zgłoszenia szkody dokonanego w istocie przez Z. S. (1) bez pełnomocnictwa udzielonego mu przez powoda do I. i

zasądził odsetki ustawowe od strony pozwanej od dnia doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej tj. od 21 stycznia 2016 r. Zdaniem Sądu, przedłożone przez powoda dowody w postaci pisma Z. S. (1) z pieczęcią strony pozwanej z dnia 8 czerwca 2015 r. i oświadczenie potwierdzające okoliczności zdarzenia nie dowodzą zgłoszenia szkody przez powoda stronie pozwanej, a wskazują na raczej na kwestie związane z likwidacją szkody przez (...), co powoływała strona pozwana w odpowiedzi na pozew.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art.100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając, ponieważ powód wygrał proces w 81 %, a strona pozwana w 19 %. Koszty powoda to 2 400 zł, co daje 1 944 zł, zaś koszty strony pozwanej to 2 417 zł (koszty zastępstwa procesowego i opłata skarbową od pełnomocnictwa), co daje 459,23 zł. Odejmując je od siebie, na rzecz powoda podlegała zasądzeniu od strony pozwanej kwota 1 484,77 zł.

O kosztach sądowych Sąd rozstrzygnął na mocy art.113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych nakazując ich uiszczenie stronie pozwanej w części jakiej przegrała proces. Koszty te stanowią koszty związane z należnością biegłego. W pozostałym zakresie Sad nie obciążył powoda brakującymi kosztami sądowymi.